

Sygn. akt VIII Ga 381/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący : sędzia Wojciech Wołoszyk

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2022 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa T. U.

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 14 września 2021 r. , sygn. akt VIII GC 3128/19

- 1) oddala apelację ;
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VIII Ga 381/21

UZASADNIENIE

Powód T. U. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) T. U. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) w W. kwoty 5 175.89 zł z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia 6 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty, a także zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 19 września 2019 roku w sprawie o sygn. akt VIII GNc 3888/19 Sąd Rejonowy w Bydgoszczy zasądził od pozwanego na rzecz powoda oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania zgodnie z żądaniem powoda wyrażonym w pozwie. W sprzeczności od nakazu zapłaty pozwany zaskarżył nakaz w całości wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W piśmie procesowym z dnia 25 marca 2021 roku powód wniósł dodatkowo o zasądzenie kwoty 300.00 złotych tytułem odszkodowania za ubytek wartości rynkowej pojazdu.

Sąd Rejonowy ustalił, iż w dniu 31 października 2018 roku doszło do uszkodzenia pojazdu marki V. o nr rej. (...) należącego do powoda T. U.. Kierujący pojazdem koparką (...) R. T. w czasie sprzątania ulicy (...), podczas manewru cofania uszkodził pojazd powoda w prawy tylny bok. Do przedmiotowego zdarzenia doszło, gdy pojazd marki (...) sprzątający ul. (...) w B., poruszając się po drodze, wykonywał manewr cofania i został wyprzedzony przez pojazd marki V. o nr rej. (...), który następnie wykonał manewr skrętu w prawo, zajeżdżając drogę pojazdowi marki (...).

Powód T. U. zgłosił szkodę do pozwanego będącego ubezpieczycielem od odpowiedzialności cywilnej pojazdu marki (...). Powód zgłaszając szkodę wskazywał, iż do uszkodzenia pojazdu marki V. o nr rej. (...) doszło z winy kierującego

pojazdem marki (...), który podczas manewru cofania uszkodził prawy, tylny bok pojazdu powoda, który w tym czasie wykonywał manewr skrętu w prawo.

Pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne w wyniku którego ustalił, iż w jego ocenie koszty naprawy uszkodzonego pojazdu winny wynosić 2 880,59 złotych. Ostatecznie pozwany odmówił wypłaty odszkodowania uznając, iż nie zaistniały przesłanki do ustalenia i wypłaty odszkodowania, gdyż winnym zdarzenia był powód, który nie zachował stosownej ostrożności podczas wykonywania manewru wyprzedzania koparki.

Powód zlecił wykonanie wyceny kosztów naprawy pojazdu, w której ustalono, iż koszt naprawy pojazdu wynosi 4 642,06 złotych netto plus podatek w wysokości 1 067,67 złotych.

(dowód: kalkulacja naprawy nr 166 - k. 16 - 17v. akt).

Powód pismem z dnia 14 lutego 2019 roku wezwał pozwanego do zapłaty odszkodowania w kwocie 5 709,73 złotych z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawy szkody wraz z ustawowymi odsetkami, w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. Powód poinformował pozwanego, iż bezzasadnie uznano, iż do uszkodzenia pojazdu powoda doszło w trakcie i na skutek wykonywania przez powoda manewru wyprzedzania. Powód zakwestionował również sposób wyliczenia szkody w pojeździe. Pozwany w odpowiedzi na wezwanie poinformował powoda, iż brak jest podstaw do zmiany uprzednio zajętego stanowiska.

W sytuacji, gdy koparka jechała prawym pasem jezdni, a pojazd marki V. wyprzedzał koparkę, to przyczyną zdarzenia było wyłącznie zachowanie się kierującego V.; W sytuacji, gdyby koparka znajdowała się na chodniku i cofała to wyłączną przyczyną zdarzenia byłoby zachowanie się operatora koparki. Całkowity koszt naprawy pojazdu marki V. o nr rej. (...) wykonanej zgodnie z technologią producenta, w nieautoryzowanej stacji obsługi, wg średnich rynkowych stawek na rynku lokalnym wynosił 3 618,15 złotych netto, tj. 4 4450,32 złotych brutto przy wykorzystaniu do naprawy części zamiennych o jakości O oraz 3 554,13 złotych netto, tj. 4 371.58 złotych brutto przy wykorzystaniu do naprawy części zamiennych o jakości O i P.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedstawionych przez strony, które nie budziły wątpliwości, co do swej autentyczności i nie były kwestionowane przez strony, na podstawie zeznań świadków R. T. oraz na podstawie zeznań powoda T. U., a także na podstawie pisemnej i ustnej opinii biegłego J. K.. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka R. T., jako zeznaniom szczerym, rzeczowym oraz korespondującym z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie. Podkreślenia wymaga okoliczność, iż zeznania świadka były spójne, świadek już na etapie prowadzenia postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez pozwanego, utrzymywał, iż w momencie zdarzenia poruszał się ruchem jednolitym po drodze. Okoliczności zdarzenia zostały rozrysowane w szkicu sytuacyjnym dołączonym do potwierdzenia okoliczności zdarzenia. Na żadnym etapie postępowania likwidacyjnego ani też zeznając przed Sądem, świadek T. nie podawał aby stał na poboczu czy też poruszał się poboczem. Od chwili zdarzenia konsekwentnie utrzymywał, że pojazd, który prowadził, poruszał się drogą. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda, jako nie znajdującym potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym zebrany w sprawie. Sąd przede wszystkim nie dał wiary zeznaniom powoda, co do okoliczności, iż pojazd marki (...) tuż przed zdarzeniem nie poruszał się i stał na poboczu, a powód go minął. Powyższe zeznania nie znajdują odzwierciedlenia w pozostałych dowodach zebranych w sprawie, w szczególności w aktach szkody oraz oświadczeniach złożonych w toku postępowania likwidacyjnego przez operatora koparki.

Sąd zaaprobował opinię biegłego J. K., jako pełną i logiczną w której biegły odpowiedział na wszystkie postawione przez Sąd pytania, a strony nie kwestionowały opinii biegłego. Biegły w sposób wszechstronny wyjaśnił zagadnienia dotyczące kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu w tym kosztów robocizny, które obowiązywały na lokalnym rynku. Jednocześnie kwestię odpowiedzialności za zdarzenie omówił w dwóch wariantach, w zależności od tego, która z wersji przebiegu zdarzenia, prezentowana przez jego uczestników zostanie przyjęta przez Sąd za wiarygodną - odpowiadającą rzeczywistości. Biegły wyjaśnił, że jeżeli powód wyprzedzałby poruszający się drogą pojazd, a następnie po wyprzedzeniu go skręcał, to on właśnie, a nie kierujący koparką byłby odpowiedzialny za zdarzenie. Zaznaczyć tu należało również, iż przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd miał na uwadze treść art. 233

§ 1 k.p.c., zgodnie, z którym Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 822 § 1 i 2 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. W myśl natomiast art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Przepis art. 824 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli nie umówiono się inaczej, suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela.

W przedmiotowej sprawie było bezsporne, iż pojazd marki (...) był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie. Bezpornym również było, iż w dniu 31 października 2018 roku kierujący pojazdem koparką (...) R. T. w czasie sprzątania ulicy (...), podczas manewru cofania uszkodził pojazd powoda marki V. o nr rej. (...) w prawy tylny bok.

Zdaniem Sądu powód wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie uwodnił zasadności roszczenia. Podkreślenia wymaga, iż w procesie cywilnym ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania i to one są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.). Innymi słowy ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo (żąda czegoś od innej osoby) obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu (czyli neguje uprawnienie żądającego) obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje.

Powód dochodząc odszkodowania winien wykazać przesłanki odpowiedzialności pozwanego. W myśl art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. Aby dany podmiot ponosił odpowiedzialność za szkodę z tytułu odpowiedzialności cywilnej, muszą zaistnieć jednocześnie trzy przesłanki: 1) musi zaistnieć szkoda, 2) szkoda musi być spowodowana przez jakieś działanie lub zaniechanie, 3) pomiędzy ww. działaniem lub zaniechaniem a szkodą musi istnieć bezpośredni związek przyczynowo-skutkowy. Przy tym, aby odpowiadał z art. 415 k.c. działanie bądź zaniechanie sprawcy musi być zawinione.

Powód w pozwie wniósł o wypłatę odszkodowania, wskazując, iż pozwany bezzasadnie odmówił wypłaty powodowi odszkodowania. Pozwany zarówno w toku postępowania likwidacyjnego, jak i w postępowaniu sądowym kwestionował swoją odpowiedzialność zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Pozwany utrzymywał, iż powód naruszył art. 22 i 25 ustawy Prawo o ruchu drogowym i w związku z powyższym, to powód jest winny, iż doszło do przedmiotowego zdarzenia.

Sąd zważył, iż aby po stronie ubezpieczyciela powstał obowiązek wypłaty w/w odszkodowania musi istnieć związek przyczynowy między szkodą, a działaniem ubezpieczonego u pozwanego.

Tymczasem biegły sądowy J. K. w swojej opinii pisemnej ustalił, iż w sytuacji, gdy koparka jechała prawym pasem jezdni, a pojazd marki V. wyprzedzał koparkę, to przyczyną zdarzenia było wyłącznie zachowanie się kierującego V. , zaś w sytuacji, gdy koparka znajdowała się na chodniku i cofała to wyłączną przyczyną zdarzenia było zachowanie się operatora koparki. W związku z powyższym Sąd biorąc pod uwagę zebrane w toku postępowania materiały dowodowe, w tym zeznania świadka i powoda musiał rozstrzygnąć, czy do zdarzenia doszło w okolicznościach przedstawionych przez świadka, czy przez powoda.

W ocenie Sądu, z przeprowadzonych dowodów przez Sąd wynikało, iż szkoda w pojeździe powoda powstała wyłącznie z winy powoda. W związku z czym pozwany - ubezpieczyciel pozwany nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe w pojeździe marki V..

Sąd uznał, iż zeznania świadka są najbardziej wiarygodne, co do okoliczności w jakich doszło do zdarzenia. Podkreślenia wymaga fakt, iż świadek od początku, tj. od momentu kiedy doszło do zdarzenia wskazywał, iż do kolizji doszło w trakcie wykonywania przez niego czynności zawodowych, tj. sprzątania ulicy (...). Świadek zeznawał, iż poruszał się jezdnią, tyłem, ruchem jednostajnym oraz że nie zauważył skręcającego w zjazd na posesję pojazdu powoda. Świadek powyższe okoliczności przedstawił w sposób jasny w sporządzonym przez siebie dokumencie „potwierdzenie okoliczności zdarzenia”, w toku postępowania likwidacyjnego. W ocenie sądu świadek, który kierował pojazdem marki (...) od początku przekonany był, iż to z jego winy doszło do zdarzenia, nie kwestionował w tym zakresie twierdzeń powoda i nie miał powodu do tego by nie wskazywać prawdziwych okoliczności, w czasie których doszło do uszkodzenia pojazdu marki V.. Znaczenia przy tym nie ma, iż świadek nie pamiętał, iż pojazd powoda go wyprzedzał, gdyż jasnym jest, że w momencie wykonywania manewru cofania, świadek najbardziej skoncentrowany był na tym, co działo się za pojazdem.

Podkreślić również należy, iż powód nie kwestionował powyższych okoliczności w toku postępowania likwidacyjnego, nie kwestionował twierdzeń świadka, iż ten w momencie zdarzenia poruszał się po drodze. Powód ograniczył się do lakonicznych twierdzeń, iż nie wyprzedzał pojazdu marki (...). Oceniając zeznania powoda jako niewiarygodne i ustalając, że wyprzedzał on koparkę poruszającą się po drodze, a następnie zjechał jej drogę, skręcając. Sąd w ślad za opinią biegłego przyjął, że to powód odpowiedzialny był za uszkodzenie swojego pojazdu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 824 § 1 k.c. oraz art. 6 k.c. w zw. z art. 415 k.c. oddalił powództwo w całości. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez naruszenie: przepisu art. 233 § 1 k.p.c., tj. przeprowadzenie oceny dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie z przekroczeniem przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów, poprzez w szczególności dowolne ustalenie, iż do kolizji pojazdów doszło z winy powoda, a nadto naruszenie ww. przepisu poprzez bezzasadne nieprzyjęcie, że winnym zdarzenia jest świadek R. T.,

przepisu art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na niesłusznym uznaniu Wariantu A analizy zdarzenia przedstawionej w opinii sądowej w zakresie sprawstwa (przyczyny kolizji pojazdów), pomimo jednoznacznego wykluczenia go w toku postępowania na podstawie zebranego materiału dowodowego, w tym w szczególności w świetle treści zeznań świadka R. T. oraz powoda, naruszenie prawa materialnego, tj.: art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, poprzez jego niezastosowanie, poprzez nieuwzględnienie faktu, iż kierujący pojazdem marki (...) R. T. obowiązany był przy cofaniu ustąpić pierwszeństwa pojazdowi kierowanemu przez powoda i zachować szczególną ostrożność, czego nie dopełnił co implikowało spowodowanie kolizji pojazdów, na skutek której uszkodzeniu uległ pojazd powoda, art. 24 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, poprzez nieprawidłowe zastosowanie i w konsekwencji nieprawidłowe uznanie, że powód wykonywał manewr wyprzedzania pojazdu marki (...), kierowanego przez świadka R. T. i w związku z tym, że to on ponosi winę za kolizję komunikacyjną, art. 415 k.c., poprzez nieprawidłowe zastosowanie i w konsekwencji nieprawidłowe uznanie, iż powód ponosi winę za skutki kolizji drogowej.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda łącznie kwoty 5.475,89 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 5.175,89 zł od dnia 06 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty, oraz od kwoty 300 zł od dnia doręczenia pozwanej odpisu pisma przygotowawczego powoda z dnia 25 marca 2021 r. do dnia zapłaty, oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie

sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów procesu za obie instancje a także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje - według norm przepisanych.

Powód wniósł także o przeprowadzenie dowodu z ilustracji przedstawiającej okoliczności zdarzenia z dnia 31 października 2018 r. - na okoliczność faktycznych przyczyn kolizji drogowej z udziałem pojazdu powoda.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja powoda jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Nie mogły się ostać zarzuty naruszenia art. 233 § 1 kpc. Sąd Okręgowy w pełni podziela ocenę dowodów dokonaną przez sąd I instancji. Sąd Rejonowy zasadnie dał wiarę zeznaniom świadka R. T.. Jak słusznie wskazał sąd I instancji , zeznania świadka były spójne, a przede wszystkim świadek ten już na etapie prowadzenia postępowania likwidacyjnego utrzymywał, iż w momencie zdarzenia poruszał się ruchem jednolitym po drodze. Na żadnym etapie postępowania likwidacyjnego ani też zeznając przed Sądem, świadek T. nie podawał aby stał na poboczu czy też poruszał się poboczem. Od chwili zdarzenia konsekwentnie utrzymywał, że pojazd, który prowadził, poruszał się drogą. Było to zresztą logiczne , skoro świadek sprzątał ulicę (...) a nie chodnik. Świadek ten nie miał żadnego interesu aby wskazywać nieprawdziwe okoliczności, gdyż nigdy nie negował swojej odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie. Jednocześnie należy wskazać , iż było to subiektywne przekonanie świadka o swojej odpowiedzialności , które nie mogło przesądzać o tejże odpowiedzialności. W jakim zatem celu świadek miałby podawać nieprawdziwe okoliczności na temat przebiegu zdarzenia ? Miało to jednak zasadnicze znaczenie dla oceny wiarygodności jego zeznań. Nie można zgodzić się tutaj z argumentacją przedstawioną w apelacji , iż w sytuacji gdyby świadek miał się poruszać ulicą (...) , to zobaczyłby najeżdżający samochód powoda. Słusznie Sąd Rejonowy ustalił, iż świadek nie pamiętał, iż pojazd powoda go wyprzedzał, gdyż jasnym jest, że w momencie wykonywania manewru cofania, najbardziej skoncentrowany był na tym, co działo się za pojazdem. Jak słusznie zauważył także pozwany w odpowiedzi na apelację , Powód w toku postępowania likwidacyjnego, nie kwestionował w szczególności twierdzeń świadka, iż ten w momencie zdarzenia znajdował się pojazdem na ulicy , twierdząc tylko , że nie wykonywał manewru wyprzedzania. Powód odnosząc się do opinii biegłego nie kwestionował także materiału dowodowego w postaci szkicu w oparciu , o który oparł się biegły. Powód mógł w toku postępowania przed sądem I instancji przedłożyć szkic , który dołączył do apelacji , zatem dowód ten podlegał pominięciu , mając na względzie treść art. 381 kpc.

Należy wskazać , iż żadna ze stron nie wniosła o uzupełnienie opinii biegłego J. K., na której oparł się Sąd Rejonowy. Powód co prawda wniósł zastrzeżenia do tej opinii lecz nie domagał się sporządzenia dodatkowej opinii przez tego samego lub innego biegłego. Opinia jako pełna , logiczna i należycie uzasadniona słusznie stanowiła jedną z podstaw rozważań sądu. W szczególności biegły stwierdził , iż przy przyjęciu wersji , wg której pojazd marki (...) znajdował się na ulicy, a Powód wykonał manewr wyprzedzania pojazdu kierowanego przez świadka , winę za spowodowanie kolizji należy przypisać Powodowi (wariant A). Z kolei, w drugiej wersji, przy przyjęciu, że pojazd marki (...) znajdował się na poboczu (chodniku) i rozpoczął manewr cofania, tak że wjechał na obszar wjazdu na teren posesji, do której skręcał Powód, odpowiedzialność za zdarzenie ponosi kierujący pojazdem (...) (wariant B). Uszkodzenia pojazdu powoda zaś mogły powstać zarówno przy przyjęciu wariantu A jak też B. T. ustaleń biegłego nikt nie kwestionował. Sąd Rejonowy prawidłowo stwierdził, o czym mowa wyżej , iż do zdarzenia doszło w warunkach określonych w opinii biegłego jako wariant A. W takiej sytuacji , biorąc pod uwagę treść opinii biegłego , sąd I instancji prawidłowo przyjął , że winę za spowodowanie kolizji ponosi powód a zatem pozwany nie jest zobowiązany do zapłaty odszkodowania. Zatem zarzuty naruszenia art. 23 ust. 1 pkt 3 oraz art. 24 Prawa o ruchu drogowym, jak też art. 415 kc , są w takiej sytuacji chybione.

Apelację oddalono zatem na podstawie art. 385 kpc , o kosztach postępowania apelacyjnego orzekając zgodnie z art. 98 kpc. Składają się na nie koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika pozwanego w wysokości 900 zł.